

LGBT i religie to ideologie!

29 grudnia 2019

Każda religia to ideologia – wynika to z definicji tych słów. Tak samo LGBT to ideologia.

Religia to podzbiór ideologii. Ideologia to szersze pojęcie – religie to pewne rodzaje ideologii. A zatem wszystkie religie to ideologie, ale nie wszystkie ideologie to religie. Są jeszcze ideologie LGBT.

Ideologia to spójny, uporządkowany zestaw poglądów objaśniający otaczający nas świat, wyznawany przez wspólnotę ludzi realizujących określony przez tę ideologię cel. Każda religia jest w sposób oczywisty ideologią. Na przykład katolicyzm to ideologia, czyli zbiór poglądów zawartych w Biblii i interpretowanych przez Kościół katolicki, który tworzy wspólnotę ludzką dążącą do zbawienia. Jest cel, jest wspólnota, są uporządkowane, spójne poglądy objaśniające świat. A więc to ideologia. Nie ma religii, które by nie były ideologiami, czyli nie zawierały spójnych zasad, nie objaśniały świata, nie definiowały celu i nie tworzyły ludzkiej wspólnoty.

Religia to ideologia, która dodatkowo zakłada istnienie jakiejś nadprzyrodzonej siły, która tę ideologię utworzyła i nakazała ludziom w nią wierzyć. To ideologia odróżniająca wśród swoich zasad prawa ludzkie od praw boskich, sacrum od profanum, świat realny od świata duchowego. Te dodatkowe elementy nie są częścią definiującą ideologie. A więc na przykład marksizm, LGBT czy buddyzm, są ideologiami, które nie są religiami.

Ideologia to zbiór zasad posiadających pewne cechy. Religia to zbiór zasad posiadających te cechy i jeszcze dodatkowe. A więc religia to podzbiór ideologii – kółko w kółku. To tak jak psy i zwierzęta. Psy to religie, zwierzęta to ideologie. Zwierzęta to pojęcie szersze, psy węższe, psy to podzbiór zwierząt,

zwierzęta posiadają pewne cechy, a psy posiadają te cechy i jeszcze dodatkowe. Psy to nie to samo co zwierzęta, tak samo jak religie to nie to samo co ideologie. Jedno się w drugim zawiera.

Psy są zwierzętami, ale nie wszystkie zwierzęta nie są psami. Religie są ideologiami, ale nie wszystkie ideologie nie są religiami.

Podobnie jest z wieloma innymi pojęciami, które ludzie myślą. Na przykład etyka i moralność. Etyka to nauka o moralności. Moralności jest wiele i nimi zajmuje się etyka. Dlatego bez sensu jest traktować zamiennie lekcje religii i etyki, bo to są dziedziny na innym poziomie. Religia uczy konkretnej moralności, jednej z wielu ideologii. W danym kręgu cywilizacyjnym należy znać przede wszystkim własne zasady. Trzeba je znać, bo bez tego nie da rady skutecznie obracać się w najbliższym środowisku, w którym żyjemy. A cudze zasady można poznać jako ciekawostkę. Nie ma sensu uczyć się cudzych zasad tak samo jak własnych.

LGBT to poglądy, to wspólnota, to cel – tak jak religia, tylko węższa. Ale to nadal ideologia.

Ideolodzy LGBT głoszą, że oni nie są ideologami, a to czym się zajmują to nie jest ideologia. Głoszą hasło: człowiek nie jest ideologią. Nie mają racji. LGBT można porównać do marksizmu – to ideologia nie będąca religią, ale trochę do religii podobna. To taka religia bez Boga – jak na przykład buddyzm.

LGBT to uporządkowany zestaw rozbudowanych poglądów objaśniający otaczający nas świat. Wymienię kilka najważniejszych dogmatów tej ideologii:

- płeć biologiczna i płeć kulturowa to nie jest to samo – płci kulturowych jest o wiele więcej niż dwie,
- zachowania seksualne nie prowadzące do prokreacji są naturalne, prawidłowe i zdrowe, nie są to żadne perwersje,

zboczenia, wypaczenia czy ułomności,

– każdy pociąg seksualny jest naturalny i dobry, jest wrodzony, zaszyty w genach, niezależnie od tego czy i jak utrudnia zapłodnienie,

– osobom mającym pociąg seksualny utrudniający zapłodnienie, mającym zaburzoną tożsamość płciową, czy wszelkie inne problemy dotyczące seksu czy płci należy się specjalne wsparcie państwa – powinny mieć przywileje prawne związane z podatkami, dziedziczeniem, zeznawaniem w sądzie czy rejestrowaniem swoich związków w państwowych urzędach.

LGBT to ludzie tworzący specjalną, osobną wspólnotę realizującą swoje cele. Mają oni swoje specjalne bary, miejsca spotkań, miejsca gdzie uprawiają seks, organizują razem parady i demonstracje, tworzą organizacje społeczne i polityczne. Mają też swoją własną, specyficzną moralność. LGBT to ideologia będąca podzbiorem różnych ideologii lewicowych.

LGBT to ideologia, ale ideologia to nie LGBT. Wykastrowane koty to zwierzęta, ale zwierzęta to nie wykastrowane koty. Ideologie to zwierzęta, religie to wielorasowe psy, a LGBT to zbiór wykastrowanych kotów, bonobo kopulujących z kim popadnie, obojnaczych ślimaków i pluskiew strzelających sperma do guzików.

Autorstwo: Grzegorz GPS Świderski

Źródło: NEon24.pl